

Zwycięski początek Huberta Hurkacza w Estoril

maciej · 4 kwietnia, 2024



Hubert Hurkacz (10. ATP, czytaj też: Novak Djoković liderem. Spadek Huberta Hurkacza) rozpoczął sezon na ziemnych kortach w Europie. W czwartek rozstawiony w imprezie z numerem drugim Hubi awansował do ćwierćfinału turnieju ATP 250 w portugalskim Estoril, pokonując w drugiej rundzie - 1/8 finału - Jana Chońskiego (188. ATP), brytyjskiego tenisistę o polskich korzeniach. Hubert Hurkacz swój pierwszy mecz w turnieju (w pierwszej rundzie miał wolny los) wygrał ze sporym trudem 7:6, (5), 6:4.

Mecz był od początku bardzo interesujący, a Jan Choński, którego trenerem od 2022 roku jest polski szkoleniowiec Paweł Strauss, nie ustępował klasyfikowanemu w światowym rankingu o 178 pozycji wyżej Hubertowi Hurkaczowi. Co więcej, to Brytyjczyk miał prawo być mocno rozczarowany faktem, że seta otwarcia nie rozstrzygnął na swoją korzyść.

W secie otwarcia jako pierwszy przed szansą zdobycia breaka stanął wprawdzie wyżej notowany, będący zdecydowanym faworytem meczu Hubert Hurkacz, ale w gemie czwartym nie wykorzystał break-pointa. Jan Choński okazał się skuteczniejszy i to on po przełamaniu serwisu rywala w gemie piątym, objął w secie pierwszym prowadzenie 3:2, a następnie 4:2. Tenista brytyjski mógł nawet wygrywać 5:2 z przewagą podwójnego breaka, lecz Hubert Hurkacz, po obronie dwóch break-pointów, utrzymał jednak w gemie siódmym serwis.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Polak przegrywał jeszcze w pierwszej, partii meczu 3:5 i był w trudnej sytuacji, ale do końca nie zamierzał rezygnować z odwrócenia przebiegu rywalizacji i w ostatniej chwili, gdy prowadząc 5:4 Jan Choinski serwował, by zamknąć set zwycięstwem, Hubert Hurkacz zdołał odpowiedzieć re-breakiem, doprowadzając do remisu 5:5. Dziesiąty gem seta otwarcia był bardzo zacięty i długi.

O wyniku trwającego ponad godzinę seta otwarcia rozstrzygnął tie-break. W decydującej rozgrywce Jan Choinski ponownie był blisko wygranej, ale Hubert Hurkacz odwrócił przebieg wydarzeń na korcie. Hubert Hurkacz ostatecznie zapisał seta otwarcia na swoim koncie po godzinie i trzech minutach zwyciężając 7:6 (5), choć z przebiegu gry wygrana bardziej należała się tenisistcie brytyjskiemu.



W drugiej odsłonie meczu Hubertowi Hurkaczowi poszło już nieco łatwiej. Kluczowy okazał się jeden, jedyny w secie break, który Hubert Hurkacz zdobył w gemie siódmym. Polak objął wówczas prowadzenie w secie 4:3 i wypracowanej przewagi już nie roztrwoniał. Jan Choinski do końca walczył, w ostatnim gemie meczu, po obronie meczbola, miał nawet break-point, by odpowiedzieć przełamaniem powrotnym i przedłużyć rywalizację, ale Hubert Hurkacz obronił break-point, wybrnął z opresji, po czym wypracował drugą piłkę meczową i tej już nie zmarnował.

Czwartkowy mecz trwał godzinę i 49 minut, z czego set pierwszy 63 minut, a set drugi już tylko 46 minut. Hubert Hurkacz pokonał Jana Choinskiego 7:6 (5), 6:4 meldując się w ćwierćfinale turnieju w Estoril.

Polakowi w awansie na pewno pomógł serwis, zaserwował bowiem 12 asów, popełniając jeden podwójny błąd serwisowy, podczas gdy Jan Cholski zaserwował jednego asa oraz popełnił jeden podwójny błąd serwisowy.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Hubert Hurkacz wypracował siedem break-pointów, wykorzystując dwa, Jan Choinski miał cztery okazje na przełamanie serwisu Hubiego i wykorzystał jedną.

Łącznie tenisiści rozegrali 148 akcji, z których Hubert Hurkacz wygrał 79 (53 procent), a pokonany Jan Choinski 69 (47 procent).

W ćwierćfinale przeciwnikiem Hurkacza będzie tenisista z kwalifikacji, Hiszpan Pedro Llamas Ruiz (152. ATP), który w czwartek pokonał 7:6 (2), 6:4 innego Hiszpana, Davida Jordę Sanchisa (329. ATP).

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/zwycieski-poczatek-huberta-hurkacza-w-estoril/>